

RZUT OKA

NA STAROŻYTNOŚĆ

NARODU LITEWSKIEGO

napisał

VYTAUTAS.

46
65



PETERSBURG.

1885.

402

RZUT OKA

NA STAROŻYTNOŚĆ

NARODU LITEWSKIEGO

napisał

VYTAUTAS.

Akielewicz Mikołaj

Czarkowski Pseudonimny s. 86

PETERSBURG.

1885.

Дозволено цензурую. 24-го Ноября 1884 года.

Uwaga. Z powodu braku odpowiednich liter—niektóre z nich w wyrazach litewskich odpowiednio zastąpione zostały i tak: i (tłuste) oznacza i nosowe, ruskie ц oznacza u nosowe.

Rzut oka na Starożytność Narodu Litewskiego.

Posiadamy liczne dzieła, tyczące się Historyi Litwy, pisane po łacinie, po niemiecku, po francuzku, po polsku, po rosyjsku i po litewsku; ale dotąd Starożytność narodu litewskiego, pierwotne dzieje Litwinów nie są należycie zbadane. Poniekąd moglibyśmy powtórzyć, co wyrzekł I. P. Szafarzyk: «Pole języka i historyi narodów szczepu litewskiego leży jeszcze odłogiem; co dotąd o nich napisano, są to dopiero przyprawy i początki»¹⁾. Prace na polu litewszczyzny dokonane przez Bohusza, Dyonizego Paszkiewicza, Ioachima Lelewela i samego Szafarzyka, nie odpowiadają dzisiejszym wymaganiom nauki, Prócz Paszkiewicza, wymienieni badacze, nie umieli po litewsku; zatem wszelkie ich rozprawy o początkach narodu i języka litewskiego mogą mieć tylko względną wartość. My tu pomówimy o Starożytności narodu litewskiego trzymając się najdawniejszego historyka, a wywody nasze oprzemy na żywej mowie Litwinów.

Najdawniejszym dla nas historykiem jest Herodot, który na 444 lata przed Chrystusem pisał opowiadania, pełne uroku, do dziś dnia z prawdziwą przyjemnością odczytywane w oryginale,

¹⁾ Starożytności Słowiańskie § 19 art. 1.

albo w tłumaczeniu. W księgach Herodota nie znajdujemy wprawdzie imienia Litwinów, ale napotykaemy nazwiska czysto litewskie! Dla badacza starożytności litewskich jest to nabytek wielkiej wagi. I tak, w czwartej księdze, w rozdziałach: 93, 94, 95 i 96 czytamy o Getach, *Γέται*, którzy poczytywali siebie za nieśmiertelnych. «Oto, powiada Herodot, jak Getowie spodziewają się, że na zawsze pozostaną przy życiu. Wyobrażają sobie, że po rozstaniu się z tym światem, nie umierają zupełnie, ale się wprost udają do bożka Zalmoksis, *Ζάλμοξις*, którego inni uważają za takiego samego, jak Gebeleidzis, *Γεβελέϊξις*.

Każdy Litwin, *umiejący po litewsku* ¹⁾ po rozważnem odczytaniu nazwisk Zalmoksis i Gebeleidzis, znajdzie w nich wyrazy czysto litewskie. Imię Zalmoksis jest złożone z wyrazów *žale* i *mokslis*. Język grecki nie zna dźwięku *ž*, ni zbiegu głosek *ksli*; a więc zamiast *ž* i *mokslis* Grek jest zmuszony mówić i pisać *z* i *moksis*. Grecka nazwa Zalmoksis brzmi politewsku *Žalmokslis*. I co znaczy to imię? Druga jego część ma wspólne pochodzenie z litewskimi wyrazami: *mokslas*, nauka, *mokslus* (przymiotnik), uczony; *mokslis* (rzeczownik) uczony, nauczyciel. Słówko *žal* znajduje się w rzeczowniku *žaltvykszle*, błędny ogień. Jednak, by dokładnie zrozumieć znaczenie wyrazu *žaltvykszle*, należy sobie przypomnieć podanie, jakie lud litewski przywiązuje do tego zjawiska

¹⁾ Niestety! w wyższych warstwach naszego społeczeństwa znamy Litwinów, którzy ani słówka nie rozumieją po litewsku.

natury. *Žaltvyksze*, błędny ognik, ukazujący się ponad mogiłami, lub bagniskami, wedle wierzenia Litwinów, jest to jasna dusza zmarłego, świecąca doskonałością i zwiedzająca swe rodzinne strony. Słowo w słowo, litewskie imię *žaltvyksze* tłumaczy się polskimi wyrazami: światłość duszy. Rzeczownik *tvyksze* ma wspólny pierwiastek ze słowem *tvykstu*, błyskam, jaśnieję, wydaję ze siebie światło. Wyraz *žale* (obie zgłoski są długie) płynie z tego samego źródła. co łacińskie *halo* zie-wam, dyszę; *halitus* wyziew, dech ¹⁾). Litewską *žale* porównałbym jeszcze z niemiecką *Seele* dusza, gdyby niemieccy lingwiści nie byli tego przekonania, że *Seele* powstała z jakiegoś tam *sai-va-la*. Jednakże ośmielę się zwrócić na to uwagę uczonych niemieckich, że gockie *sai-va-la* staje obok litewskiego *gaiva-las* a polskiego *żywiol*. Po litewsku *gyvas*, po polsku *żywy*.

Na podstawie niniejszych wywodów łatwo dojdziemy, co należy rozumieć przez litewskie nazwisko *Žalmokslis* (*Žáľmuoŝis*). Jest to po prostu imię męża, który naucza o duszy.

Idźmy dalej. Herodot pisze, że wedle opowiadania jego rodaków, *Žalmokslis* był niewolnikiem filozofa Pythagoresa. Nasz historyk odpiera opowiadania swych rodaków temi słowy: «Zdaniem mojem, *Žalmokslis* żył na wiele lat przed Pytha-

¹⁾ Język litewski nie posiada brzmień gardłowo-przydechowych, zastępują się one głoskami syczącemi; np. łacińskie *homo*, litewskie *žmū*; łacińskie *hiems*, greckie *zeitma*, litewskie *žēma*; niemieckie *helfen*, litewskie *szelptē*.

goresem. Mnie wszystko jedno, czy ten Żalmokslis był bożkiem, lub człowiekiem, w kraju Getów zrodzonym, ja nie przestane go wysławiać.

Pythagoras urodził się około 584 roku przed Chrystusem; Żalmokslis, jak zapewnia Herodot, żył na wiele lat przed Pythagoresem: ztąd wynika, że Żalmokslis, mąż z nazwiskiem litewskim był znany Grekom przynajmniej na sześć wieków przed narodzeniem Chrystusa. Mędrcy greccy, a z nimi i Pythagoras, przyjęli naukę o duszy ludzkiej od Getów, a szczególnie od Żalmosklisa.

Dotąd pomiędzy uczonymi panuje to przekonanie, że twórcą doktryny, zwanej Metempsychozą, był Pythagoras; tym czasem dowiadujemy się z Herodota, że ta doktryna była już znana Getom, że ją upowszechniał Żalmokslis, który, jak dowiedliśmy, nosi nazwisko litewskie, czyli po prostu jest Litwinem. Dotychczas Litwini przechowywali podanie o przemianach duszy ludzkiej. W klechdach swoich opowiadają, że tacy to mężczyźni i takie to kobiety zostali po śmierci zamienieni w pewne zwierzęta, drzewa lub kamienie. Zresztą i lud polski opowiada podobne klechdy, nacechowane starodawnem piętnem, a pełne uroku i moralności. Przed czterdziestu laty doktrynę o Metempsychozie przyjęła sekta Towiańczyków, pomiędzy którymi nie mało znajdowało się Litwinów, idących za przewodem Mickiewicza.

Teraz rozbierzmy imię *Gebeleidzis*. Wiadomo lingwistom, że w języku greckim spółgłoska β , b, zastępuje ν , w. Podług tego herodotowy Gebeleidzis będzie Geweleidzis, a ten znowu ni mniej ni

więcej, jak litewski *Gywaleidžias*, istota dająca, zsyłająca życie. Nazwisko *Gywaleidžias* ¹⁾ jest złożone z wyrazów *gyvas*, żywy i *leidžias*, twórca, dawca. Wyraz *leidžias* jest wspólnego pochodzenia ze słowem *leistė*, *leidžiu*, dopuszczam, posyłam, zesyłam. *Gyvaleidžias* oznacza życiodawcę. Litwin, stosując się do ducha swęj mowy powiada: «*Dėvas leido žmones*», Bóg zesłał ludzi, a to wyrażenie odpowiada polskiemu: Bóg stworzył ludzi. Wedle wyobrażeń ludu litewskiego, wskrós religijnego, Pan Bóg wszystko dopuszcza i zsyła, jest raczej dawcą, niżeli stwórcą wszech rzeczy.

Nie będziemy dochodzili, czy Getowie Herodota Litwinami byli, poprzestaniemy na tym pewniku, że dwa imiona: *Žalmokslis* i *Gyvaleidžias*, znane i czczone u Getów ¹⁾, dają się objaśnić tylko za pomocą mowy litewskiej, są czysto litewskie. Nadmienimy jeszcze, że końcówka *gitae* nie ma żadnego związku z imieniem Getów. Przechowywała się ona u nowoczesnych uczonych, piszących po łacinie, którzy naśladowując greczyznę, przewalili *Žmujdž* i *Žmujdžinów*, *Samogitia*, *Samogitae*.

Potrąciwszy o *Žmujdžinów*, poszukajmy u Herodota nazwiska miejscowości sławnej na *Žmudzi*. Otwórzmy siódmą jego księgę, odczytajmy w niej dwa rozdziały: setny dziesiąty i setny jedenasty.

¹⁾ Już Malte-Brun rozprawiał o litewskim *Gyvaleidžiu* w swym dziele: *Le fableau de l'ancienne Pologne*, które wyszło pod okiem Leonarda Chodzki.

²⁾ Dodajemy, że po litewsku *getis* (rzeczownik rodzaju żeńskiego) wygon, pastwisko dla bydła; *getas*, liczba mnoga *getai* znaczyłoby pasterzy.

Tam napotykamy lud z nazwiskiem Satrów. «Ci Satrowie, *Σάτραι*, pisze Herodot, nigdy nie byli pokonani przez innych ludzi. Pomiedzy wszystkimi Thrakami ¹⁾, jeszcze za mego życia, jedni Satrowie pozostali wolnymi; mieszkają bowiem na wysokich górach, śniegiem pokrytych i rozmaitemi drzewami porośłych. Powiem jeszcze, że Satrowie są zręczni w wojowaniu. Jest u nich świątynia, Bachusowi poświęcona i na najwyższej górze zbudowana. Ci ze Satrów, którzy się zowią Biessami, *Βησσοί*, obsługują tę świątynię, a prorkini ogłasza wyrocznie, podobnie jak w Delfach dwójęznacznie prorokując».

Rozbierzmy nazwiska Satrów i Biessów. Poczciwy, zacny Żmujdzin wychwalając swój kraj ojczysty, podnosi prawą rękę w górę i woła z zapalem: «Nie ma na świecie nad górę Szatriję!.. Nie zobaczysz wznioślejszego kościoła nad szawelski! Nie znajdziesz wspanialszych organów nad organy w Kretyndze!..» Czy Szatrija, sławna góra na Żmujdzi, nie zostaje w pewnym związku z ludem Satrów, zapisanym u Herodota? Co oznacza nazwisko Szatrija, Satrai? Pochodzi ono ze sanskrytu. Wedle *Glossarium Sanscriticum* Fr. Boppa imię *Satatrija*, powstałe ze *s'ath* czcić, chwalić i *adri*, góra, oznacza górę czci. W litewskim przechowały się wyrazy: *szatas*, kupiec wędrujący,

¹⁾ Przypominamy, że u Herodota Thracya zowie się *Θρηάκη* albo *Θρηίκην*, to jest Threikija, Dreikija. Zostawiam uczonym lingwistom do rozstrzygnięcia, czy ta nazwa nie jest wspólnego pochodzenia z litewskiem imieniem *Draikiūs*, ludzie rozproszeni, żyjący bez żadnego ze sobą związku.

szczególnie sprzedający świętości; *szata*, *szeta* cześć; *szetingas*, pełen czci, zacny; *szetūtē*, czcić, poważać i nazwisko miasta Szatai, Szaty. Formy: *adrija*, *atrija* znikły w litewskim. Żmujdzka Szatrija oznacza górę czci, chwały, zaś Satrowie Herodota są mieszkańcy świętych gór. Były to w swoim rodzaju Święto-Krzyskie góry, dotąd znane w Polsce. Na żmujdzkiej Szatrii znajdowała się litewska świątynia, podobnie jak na górach thrackich zaludnionych przez Szatrów.

A co oznacza nazwisko Biessów? Gdy zamiast spółgłoski *b*, postawimy *w*, otrzymamy *Wiesso*i, po litewsku *Vėszai*. Wyraz ten jest wspólnego pochodzenia z litewskimi: *vėšzas*, publiczny; *vėšzas kelias*, przez skrócenie *vėszkelis*, droga publiczna, gościniec; *vėszpatis*, pan ludzi, Bóg. Po sanskrycku *viśas*, w ogólności ludzie wolni, a w szczególności rolnicy i rzemieślnicy, Herodota Bessowie, obsługujący świątynię, byli to litewscy *Vėszai*, ludzie zajmujący się sprawami publicznymi.

Dotąd mamy cztery nazwy czysto litewskie, zapisane u Herodota: Żalmokslis, Gywaleidźias, Szatrai i *Vėszai*. Szukajmy więcej. Tylko mimochodem potrącimy o Cyganów, *Σιγύνναι* ¹⁾), którzy

¹⁾ Herodot powiada, że Ligurowie mianem *Sigynnów* oznaczają kupców, zaś mieszkańcy wyspy Cypru przez *Sigynnai* rozumieją *dziryty*, *pociśki*. Liguryjską nazwę *Sigynnai*, kupcy, należy porównać z litewskim *žigunai*, wędrowcy, posłańcy, a ztąd i kupcy, jako wędrownicy. Dotąd Litwini powtarzają: «Senoveje žigunai žigunę ženge» Nie wiem jak przetłumaczyć to zdanie na polski, chyba temi słowy: *w dawnych czasach wędrowcy wędrowali wędrowkę*, jeśli podobne wyrażenie może się nazwać czysto polskiem.

już za czasów Herodota uwijali się na lewym brzegu Dunaju, w kraju, który nie dawno temu został nazwany przez Wiktora Tissot'a, szwajcarskiego podróżnika, krajem Cyganów, *Le pays des Tziganes*. Pomijamy Cyganów, a zatrzymujemy się przy Nurach, Neurach, *Νευροί* (księga IV rozdz. 17, 51, 100, 125). Już niemieccy uczeni uznali Neurów za Litwinów, bo jedna z rzek litewskich nazywa się Neris (Wilija)¹⁾ my zaś poprzestaniemy na tym pewniku, że imię *neris* jest litewskie, wspólnego pochodzenia z wyrazami: *naras* nur i związek; *narva*, cewka do zamknięcia królowej pszczoł, oraz nazwa rzek: Narew i Narwa; *Nerunge*, zatoka Frischhaf, oraz półwysep oddzielający tę zatokę od morza Bałtyckiego; *sunaris*, *sunariai*, stawy, sustawy; *sunarytē* związać, zjednoczyć; *nartas* wiązanie (w budownictwie), kąt. Tu należą polskie imiona: nur, Nurzec, Narew. Szafarzyk i Karol Sienkiewicz uznali Neurów, Nerów, Nurów za Słowian, których siedliskiem była dawna Ziemia Nurska. My pod nazwą Nurów, Nerów rozumiemy Rzeszę, związek ludów prusko-litewsko-łotyskich i lechickich, które zamieszkiwały szerokie pomorze bałtyckie, począwszy od ziemi Nurskiej, Narwi, ujścia Wisły, wzdłuż zatoki Frisch-

Nazwa *sigynnai*, jako dziurytów, pocisków, używana przez mieszkańców Cypru, zasługuje na szczególniejszą uwagę. Zdaniem mojem ma ona wspólne źródło z polskiem słowem *dźgać*, *dzygać*. Herodotowe *sigynnai*, dziuryty, są to po prostu *dzyginy*. A więc za czasów Herodota mieszkańcy wyspy Cypru używali w mowie swojej wyrazów słowiańskich.

¹⁾ Czytaj: Göttinger Gelehrt. Anzeig. z r. 1815, Nr. 126 str. 1244.

haf, aż po rzekę Narwę, wpadającą do odnogi Fińskiej. To też Herodot powiada jasno: «Na północy Neurów, o ile wiadomo, nie ma już ludzi». W rzeczy samej, za czasów Herodota. Grecy zgoła nie wiedzieli, jakie ludy żyły po za odnogą Fińską. Według Ephora Kumejskiego, historyka z czwartego wieku przed Chrystusem, Nerowie, począwszy od granicy Scytów, zamieszkiwali kraj północny aż do ziemi, która dla silnych mrozów pustą jest.

Powtarzamy: Nerowie stanowili Rzeszę, jakiej zabytek przechował si w pogańskich Prusiech, których ludność składała się z Lachów-Mazurów, z Prusów, Litwinów i Łotyszów. *Naras*, *Neris* po litewsku oznacza między innemi członek rodu, związkowca, konfederata. Tu należy nazwisko *Narvidas*. Norwid, przewidujący, odgadujący, wróżący związki rodowe, podobnie jak *Mantvidas* oznacza męża przewidującego, wróżącego wszelkie dobro. Zatoka Frischhaf zowie się po litewsku *Nerunge*, to jest drzwi, otwór Nerów; zaś półwysep, oddzielający tę zatokę od Bałtyku, mianuje się *Nerunge* i *Nerija*, ziemia Nerów. Po litewsku *unga* albo *anga* znaczy otwór, drzwi; ztąd *marunge*, *marange*, morski otwór, morskie drzwi, czyli po prostu zatoka, odnoga, zalew. Niemcy z litewskiego *Nerunge*, *Nerija* utworzyli *Nehring*, *Nehrung*, a posuwając swą uczoność aż do bezmyślności, każą pisać *Nährung*, zamiast *Nehrung* i *Nehring* ¹⁾.

¹⁾ D-r. G. L. Staedler: Lehr-und Handbuch der allgemeinen Geographie, Leipzig 1863, str. 212: «Staat Nehrung ist vielleicht

Herodot powiada, że Nerowie, będąc gnębieni przez smoków, opuścili swój kraj rodzinny i osiedli wposród Budynów, *Boudīvoi*. Tu znowu nazwa litewska, wspólnego pochodzenia z wyrazem *budas*, byt, stan, istota, charakter, rozumienie, wiedza, obyczaj; ztąd *savas budas*, swoboda, samowiedza, czy też swawiedza. Wspomnieni dwaj uczeni, Szafarzyk i K. Sienkiewicz poczytują. Budynów za Słowian dla tego, że mieszkali w *budach*!... Sienkiewicz został do tego stopnia obalamucony słowiańską *budą*, iż ośmielił się zadać takie pytanie: «Swoboda—czy nie swa-buda?»^{a)}. Gdyby Sienkiewicz był umiał po litewsku, to nie wyprowadzałby *swobody* od *budy*. Po litewsku: *savu budu elgtësi* znaczy sprawować się podług swego rozumienia i sumienia, żyć swobodnie. Budyni, podobnie jak Nerowie, stanowili rzeszę, złożoną z ludów litewskich i słowiańskich. Litewska nazwa *Budynai* wyraża zbiór, gromadę ludzi *swobodnych*,

richtiger Nahrung zu schreiben, d. i. Nahrung»—E. Heinel w dziele: Geschichte des preussischen Staates, Danzig 1836, pisze w tomie I str. 143: «Nährungen werden jene Landzungen oder Halbinseln genant, wegen der nahen nachbarschaft des süßen Haffwasers mit der salzigensee». Na tak płytkie rozumowania doktorów niemieckich musimi tylko wzruszać ramionami. Forma *Nehring* widocznie pochodzi od litewsko-pruskiego *Neringas*, pelen Nerew, *Neringe*, ziemia Nerami zaludniona. W ugodzie Świętopelka z Krzyżakami z roku 1246 czytamy: «Concessimus Santopolco et haeredibus suis insulam, quae vocatur *Nerie*». Wydawca tego dokumentu (Codex Pomeraniae 1768) F. de Dreger, uczeńszy od terażniejszych doktorów niemieckich, objaśniając powyższy ustep, mówi: «*Nerie* ist die Nehring zwischen der Weichsel, der Nogat und der Ost-See gelegen».

a) Pisma Karola Sienkiewicza, Paryż 1862, str. 40.

żyjących wedle swoich zwyczajów i obyczajów, wedle swej wiedzy swej *body*. Nazwisko *Budynai* powstało z wyrazu *budas* tak samo jak np. od *puszis*, sosna pochodzi *puszynas*, las sosnowy, bór; od *zodis*, słowo, wyraz, *zodynas*, zbiór wyrazów, słownik. Inni twierdzą, że nazwisko Budynów pochodzi od mędrca Buddhy, którego naukę jakoby wyznawali ci Budyni ¹⁾. Przypomnimy, że sanskrycki *buddha*, mędrzec, pochodzi od pierwiastku *budh*, wspólnego z litewskim *budas* i polsko-słowiańskim *boda* (swo-boda=sło-boda).

Nerowie, Neriai, Nariai stanowili rzecz polityczno-społeczną, związek arystokratyczny, związek ludzi z rodu; Budyni zaś tworzyli sojusz religijno-moralny.

Herodot pisze: «Cały szczep Budynów, wielki i liczny, oczu nadzwyczaj siwych, a włosów jasnych. Znajduje się u nich miasto, z drzewa zbudowane, które się zowie Gelon, *Γελονός*. Opasanie jego tworzy czworobok, którego ściany mają po 30 stadyów długości. Są wysokie i drewniane, jak domy i świątynie. W tem bowiem mieście znajdują się bóstwa greckie i świątynie, przyozdobione na sposób grecki, w posągi, ołtarze i przybytki, także z drzewa. Gelonowie wyprawiają święta bachusowe co trzeci rok. Są oni greckiego pochodzenia. Wyrugowani z miast nadmorskich, gdzie przemieszkiwali, osiedlili się pośród Budynów. Mowią językiem pół greckim, pół scytyjskim».

¹⁾ Czytaj: Dictionary of Greek and Roman Geography, edited by W. Smith, London 1877.

«Budyni nie używają tego samego języka i nie prowadzą tego samego sposobu życia, co Gelonowie. Budyni bowiem mieszkają na ziemi rodzinnej, trudnią się pasterstwem i sami jedni w tych stronach zajadają tłuste ryby (*φθειροποταγέουσι*). Gelonowie zaś uprawiają rolę, żywią się zbożem i trudnią się ogrodnictwem. Różnią się także od Budynów barwą i rysami twarzy. Cały kraj Budynów jest pokryty lasami. W najgęstszym lesie znajduje się duże, obszerne jezioro, otoczone bagnami i trzcinami. Poławiają się w niem wydry, bobry oraz inne zwierzęta o czworograniastym łbie, których futra służą do obszywania kozuchów».

Jezioro wzmiankowane przez Herodota, są to błota pińskie, które na pięćset lat przed Chrystusem tworzyły rodzaj morza. Południowe granice Budynów sięgały po rzekę Prypeć, która po litewsku zowie się *Prëpëtis*, przypołudnik, to jest południowa rzeka Litwy. Budyni, jak powiada Herodot, byli ludem pasterskim. Te słowa stosują się do Litwinów, którzy w swoich budynkach, zwanych *namai numai*, niby w namiotach, zachowywali ślady życia pasterskiego. Zresztą tylko ludy pasterskie, jak np. Arabowie, okazują szczególniejsze przywiązanie do konia. Litwini posiadają kilka wyrazów na oznaczenie konia, a żaden podobno lud więcej nad litewski nie wysławia tego zwierzęcia domowego w swoich pieśniach.

Niektórzy uczeni niemieccy, jak Mannert, ogłosili Budynów za najstarszy, teutoński naród!— Ossoliński, w Wiadomościach historyczno-krytycz-

nych, pierwszy, jak twierdzi Szafarzyk, uznał Budynów za przodków Słowian, dowodząc, że ich oryginalne i swojskie nazwisko, dla zwykłego pisania *B* za *W*, było Wudyni, Wodyni... My nie uznajemy Budynów za przodków Litwy, Słowiańszczyzny ni Teutonii, powiadamy tylko, że to nazwisko jest czysto litewskie, oznaczające zbiór, gromadę, związek ludzi *swobodnych*. Do tego związku mogły należeć ludy litewskie i słowiańskie, ale wątpimy, aby w nim się znajdowały szczepy teutońsko-germańskie, od wieków wojownicze i zbójckie, kiedy Budyni trudnili się pasterstwem, a Gelonowie, w pośród nich osiedli, byli rolnikami.

Przed Ossolińskim, Gdańszczanin Uphagen i ksiądz Stanisław Kleczewski ¹⁾ utrzymywali, że Budyni są Wendami, czyli słowianami. Szafarzyk także poczytuje Budynów za Słowian, a na dowód swego twierdzenia, przytacza długi szereg miejscowości, których nazwiska mają związek z wyrazem *buda*. MoŜnaby podobną liczbę przytoczyć nazwisk czysto litewskich, jak Łaszynbude, Varnabude, Grizskabudis, Małdabudis (swoboda modlitwy), Budvėcziai (miasto, miejsce swobody). Zresztą niektóre nazwiska słowiańskie, jak Budymla, Budutyna, wspomniane przez Szafarzyka, dają się objaśnić tylko za pomocą litewskiego. Bu-

¹⁾ Dzieło Uphagena pod tytułem *Parerga historica*, wyszło w 1782 bez wyrażenia miejsca druku i autora. Książka Kleczewskiego nosi tytuł: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! O początku, dawności, odmianach i wydoskonaleniu języka Polskiego. Lwów 1767.

dymła jest to litewska *Budamile*, miłość body, czy też swobody; Budutyna, wieś księżnej Olgi¹⁾, wspominana w ruskich rocznikach, jest litewska nazwa *Budotina*, godna swobody.

W przytoczonym wyciągu Herodota, powiedziano, że Budyni sami jedni jedzą *ryby tłuste*. Z pomiędzy tłumaczy Herodota, jedni rozumieli przez słowo *φθειροτράγεονσι* jedzących wszy, lud owadożerczy; drudzy mówili, że to ma znaczyć lud, używający borowych szyszek za pokarm. Pierwszy Karol Sienkiewicz, o ile nam wiadomo, polegając na słowniku grecko-francuzkim Planché'a, wyłożył wyraz *φθείρ* przez *rybę tłustą*. Są to poprostu wijuny, piskorze, miętuzi i węgorze, któremi nie gardzą Litwini i *Pińczuki*. A nazwa Pińczuka, wspólna z miastem Pińskiem i rzeką Piną jest czysto litewska. *Pyne* oznacza splot, plecionkę, od słowa *pintė* splatać, np. *vyžus* łapcie, *vainiką*, wieniec; ztąd *pinczius*, zdrobniale *pincziukas*, ten co plecie koszałki, maty, łapcie, słomkowe kapelusze.

Teraz zastanówmy się nad Gelonami. Jest to naród rolniczy i zajmujący się ogrodnictwem, jak pisze Herodot. Karol Sienkiewicz mniema, że Gelon było miastem pewnego plemienia Słowian, sąsiednich Budynom, w kraju do rolnictwa sposobnym. Możnaby nawet domyślać się, że Gelo-

¹⁾ Imię to pochodzi z litewskiego *Alga*, zasługa i rządczyni, jak Oleg od *Algis* zasłużony i rządcza. Porównaj z temi imionami nazwisko księcia litewskiego *Algimuntas*, rządcza dobra, wszystkiego, co godne poszanowania.

nowie byli to Wołynianie; a ich wielka stolica może to Wołyń, gród starodawny, ze słychu tylko i z niepewnych gruzów Długoszowi znany, który imię całej prowincyi nadał¹⁾.

Jedni Gelon znajdowali w Chełmie podlaskim, drudzy w Nowogrodzie; Sienkiewicz zaś odkrywa Gelon w imieniu Wołyń²⁾, które także się pisze Wełyn. Drugi Wołyń, a raczej Wolin znajdował się na wyspie tegoż imienia, na morzu Bałtyckiem, przy ujściu Odry, po litewsku zwanej Audra. Wolin bałtycki w starożytności zwał się Julinem; ztąd Sienkiewicz wnosi, że z Wołynia mógł powstać Gelon. Wszak wyraz *Garda* przeszedł na *Warda*, *Galles* na *Wales*. Herodot nie był lingwistą, nie znał przytoczonej tu metamorfozy spółgłosek. Gdyby szło o Wełyn, to stosując się do ducha greczyzny, byłby napisał Belonos, zamiast Gelonos. My w nazwie Gelon, Gelonowie znajdujemy litewskie geła, Gelonys.

Litewski wyraz geła znajduje się w imionach rodowych: Dauggeła, Danggeła, Joggeła, Jauggeła, Gełguda. Ten wyraz powstał z pierwiastku gr=gl, który przez stopniowanie przybiera formy gal, gel, gil, gol, gul. Ztąd pochodzi litewskie słowo *galu*, mogę, jestem w mocy; *gelu*, wynoszę kogo w potęgę, wsławiam, podobnie jak od pierwiastku *kal*, mamy *kalnas*, góra, *kelu*, wynoszę

¹⁾ Pisma Karola Sienkiewicza, str. 41.

²⁾ Tu nadmienimy, że imię Wołyń wcale nie pochodzi od wyrazu *wół*. Jest ono wspólne z imieniem Wieluń i litewską *Veloną* o czem później.

w górę, podnoszę. Polski wyraz *góra*, po sanskrycku *giri*, wypływa z przytoczonego pierwiastku *gr*, *gar*, *gir*. Tu należy polski wyraz *garb* i litewski *garbe* chwała. Dla lingwisty pod względem formy te dwa wyrazy wcale się nie różnią, chociaż odmienne mają znaczenie. W pierwotnej dobie mowa ludzka była czysto zmysłową, dopiero z postępem czasu wkroczyła w dziedzinę umysłową. I tak słowo litewskie *giriu*, wspólne ze sanskryckiem *giri* i polską *góram* znaczy literalnie: czynię kogo podobnym do góry, przenośne zaś, umysłowe znaczenie: chwale, wychwalam. Obok litewskiego słowa *gelu*, wynoszę w potęgę, wstawiam, stoi rzeczownik *gela*, wyniesienie w potęgę, wstawienie, ztąd *gelonis* liczba mnoga *gelonys*, wyniesieni w potęgę, wstawieni. Wniknijmy w znaczenie litewskich imion rodowych, do których wchodzi wyraz *gela*. *Dauggela*, przez skrócenie *Daugeła* ¹⁾, powstał z *daug*, wiele, dużo i *gela*; będzie to polskie imię, Wielosław, Bolesław, albo z czeska Wacesław, Węczesław. *Danggela*, *Dangeła*, okrywacz; opiekun sławy; *dangus*, okrycie, niebo. *Sudigela*, *Sędzislaw*, *Karigela* (*Korygełło*), *Wojslaw*, *karis*, woj, wojownik. *Szetigela*, *Czesław*: *szeta*, cześć, jak już widzieliśmy przy objaśnieniu imienia góry Szatrii. Nareszcie *Jauggela*, *Joggela*, *Jogela*, *Jagelo* ¹⁾ powstało z *gela*

¹⁾ Język litewski w wymawianiu nie znosi zbiegu dwóch spółgłosek jednakowo brzmiących: *Dauggela* wymawia się *Daugeła*, *Danggela*-*Dangeła*; *užsąuktė*, zapowiadać, brzmi *usąuktė*.

¹⁾ Dotychczasowa pisownia tego imienia nie polega na umiejętnej podstawie. Zamiast *Jagiello*, należy pisać *Jagielo*.

i *jog*, *jaug*, od *jaugtë*, *jogtë*, *jëgtë*, władać, domagać; Jogęła po polsku znaczy Władysław, — ni mniej ni więcej. Książęta litewscy przechodząc na wiarę chrześcijańską, zachowywali zwykle swe imię litewskie: Jogęła, Władysław; Vytautas, Aleksander.

Po tych wywodach łatwo zrozumiemy, że Gelonos, Gelonowie w języku litewskim oznacza Słowian, ludzi pracujących na potęgę i sławę. Szafarzyk twierdzi, że imię Słowian musiało wziąć początek od jakiejś tam ziemi, krainy, a tą krainą była jakoby Saława ²⁾, prowincya pruska za czasów pogańskich. Szafarzyk trzyma się dobrodusznego Nestora, który powiada, że Słowianie wzięli nazwisko od miejsc lub rzek. I tak: od pól nazwali się *Polanami*. A czemu to nie przezwali się *Feldmanami*? Wszak po niemiecku Feld znaczy pole. Kto nazwał *pole* polem, a rzekę *Połotę*, *Połotą*, od której jakoby wzięli nazwisko *Połoczanie*?—Nie od rzek, gór i ziem dostały się nazwiska narodom, lecz ludzie, ludy i narody nadały imiona sobie samym, góróm, rzekom i krajom. Nie od *Połoty* wzięli *Połoczanie* swe imię, lecz *Połota* otrzymała nazwisko od *Połoczanów*.

A gdzie mamy szukać miasta Gelonu i Gelonów? Gelon, zdaniem mojem jest to Halicz, stolica ziemi halickiej, który w starożytności zwał

¹⁾ Saława pochodzi od *sała*, wyspa, liczba mnoga *Saļavos* zbiorowisko wysp, po polsku Żuławy. Mieszkańcy tej prowincyi zwali się po litewsku *Salavenai*. Na podstawie dowodzeń Szafarzyka, *Słowianie* powinni się nazywać Żuławianie.

się Galis. Po litewsku to imię brzmi Galins (in = i nosowe), Galins drugi przypadek liczby pojedynczej Galinczio. To imię znaczy: mogący, mocny, silny, potężny i sławny. Pochodzi ono od przytoczonego wyżej pierwiastku *gal*, *gel*, z którego wypływa także *geła* i *gelonis*. Tu należy litewski wyraz *gała*, *gale*, moc, państwo, mocarstwo, stan, po francuzku *Etat*, po niemiecku *Staat*. I tak: Bejso-gała, Eirogała; Vendziogała znaczą: państwo, mocarstwo Beisa, Eira, Venda. Z temi nazwiskami mają związek: Żemgale (Semigallia), państwo dolne, Podole; Lëtgała, mocarstwo Letów, Litwa.

Nazwy: Galis, Galicz, Halicz, Gałacz, gała, gale mają styczność z imieniem Gallów (Galów), Galatów. Rzymianie, jak wiadomo z Juliusza Cezara, nazywali Keltów Gallami (Galami). Imię Keltów, Celtów wzięło początek od podanego wyżej pierwiastku *kal*, z kąd *kelu*, wynoszę w górę; *kiltis*, ród; *keltas*, wyniesiony, wyniosły, mąż znakomitego rodu. Nie ulega wątpliwości, że miasto Kielce (Kelcziai) jest keltyckiego pochodzenia, podobnie jak Kalisz (Calissia), Kal-szis, Kaliszius. Przez Kalisz Kielce i Galins (Halicz), herodotowy Gelonos utrzymywały się w starożytności stosunki kupieckie pomiędzy nad-baltyckim krajem bursztynu, a Grecją i Rzymem. Pod względem języka i mythologii zachodzą ścisłe związki Litwinów i Słowian z Keltami. Dosyć przypomnieć Brennusa, imię dwóch naczelników keltyckich, z których jeden w 489 roku przed Chrystusem napadł na Rzym, a drugi w 278 uderzył na Grecję. Imię Brenn oznaczało naczelnego

wodza. Odpowiada ono polsko-słowiańskiemu *brenny*, *bronny*.

Nazwy litewskie, wzięte z Herodota, służą za dowód, że Litwini żyli już na tym świecie przynajmniej na sześć wieków przed Chrystusem. Ślady pobytu Litwinów pozostały w nazwiskach rzek, jezior, gór i miast. Przytaczamy kilka nazwisk. Herodot wymienia rzekę Naparis, która wpada do Istru, Dunaju. Do dziś dnia u Litwinów rzeka Dniepr zowie się *Neperis*¹⁾, a ta nazwa po litewsku znaczy rzekę nieprzebytą, trudną do przebycia: *pereitė* przebyć, przejść, *ne* po polsku *nie*. *Brongos* dzisiejsza Mołdawa, to litewski *Brangus*, drogi, szacowny. *Tyras* Dniestr, po litewsku czysty, otwarty, także rozłóg, czyste pole, step. Na Żmudzi, pod Płungianami, znajduje się w lesie obszerna kotlina wyschłego bagniska, która u Żmujdzinów zowie się *Rykiun Tyras*, panów step, pański step. Rzeki *Boh* i *Bug* są czysto litewskiego nazwania. Po litewsku *bugus*, straszny, niebezpieczny, ztąd *Bugis*, Bug. Obok nazwisk litewskich napotykamy u Herodota nazwiska słowiańskie; ztąd widoczna, że obok Litwinów mieszkali Słowianie. I tak: *Borysthenes*, Dniepr, jest to słowiański Beresten, od drzewa *berest*, jak już okazał wspomniony wyżej ksiądz Kleczewski. Herodotowa *Porata*, Prut, jest nazwa czysto słowiańska, podobnie jak *Strymon*, *Strumień*. Herodot powiada, że Poratę Grecy przezwali *Pyretos*.

¹⁾ W zgłosce *ne* samogłoska *e* wymawia się jakby *ea*. *Neperis* czyta się *Neaperis*, podobnie *Nemunas*, *Niemen*, wymawia się *Neamunas*.

Ister, Dunaj, jest to litewski *Instras*, albo z nosowem i, *Istras*. Mamy na Litwie pruskiej rzekę Instrę, nad którą leży miasto Instrutis, po polsku zwane Wystruć, a po niemiecku Insterburg. Prawda wiemy z Herodota, że osadnicy z Miletu założyli przy ujściu Dunaju miasto Istrię, od której jakoby poszła nazwa Ister. Ale w samym Mielecie tkwią niezatarte ślady litewszczyzny. Rozjaśnijmy tę rzecz. W mythologii greckiej znajduje się myth., wyrażony temi słowy: «*Kaunos jest synem Mileta*». Wykładowcy mythologii greckiej tak objaśniają ten myth: miasto Kaunos było założone przez mieszkańców Miletu¹⁾. Ale historyk powiada, że Kaunos wcale nie było założone przez Miletanów. Herodot pisze: «Kaunianie, jak się zdaje, są krajowcy, chociaż sami powiadają, że pochodzą z Krety. Językiem zbliżają się do Karyanów, czy też Karyanie zbliżają się do Kaunianów, stanowczo wyrzec nie umiem. Zwyczaje Kaunianów bardzo się różnią od zwyczajów innych ludzi, a nawet samych Karyanów; albowiem Kaunianie uważają za rzecz godziwą zgromadzać do pijatyki mężczyzn, kobiety i dzieci, stosownie do związków, ustalonych wiekiem i przyjaźnią. Kaunianie byli wystawili świątynię cudzym bogom, lecz zmienili swe przekonanie. Po namyśle uznali, że powinni służyć tylko bóstwom swojej ojczyzny, przywdzieli więc zbroje i jęli puszczać strzały w górę. Posunęli się aż do granic Kalyndiamów, powiadając,

¹⁾ Max Müller, *Essai de Mythologie comparée*, Paris 1859.

że ze swego kraju wypędzają cudzych bogów» (Księga I rozdz. 172).

I kto w strzelaniu Kaunianów w powietrze, przeciwko cudzym bogom, nie dostrzeże prastarego obrzędu pogańskich Litwinów? W Prusiech, na Litwie i na Łotyszach, pogańscy Litwini strzelali w powietrze, by od swego kraju oddalić złe duchy, przepędzić cudzych bogów. Były to ćwiczenia wojskowe, podobne do manewrów, corocznie wykonywane przez tegoczesne armie. Herodot nie wyprowadza Kaunosa od Miletu. Jednakże mythologia grecka nie kłamie, powiadając, że *Kaunos jest synem Mileta*. Tylko u Litwinów, w żywej mowie litewskiej, znajdujemy objaśnienie prastarego mythu greckiego. Dotąd Litwini powtarzają że *Kaunas jest synem Milety*, «Kaunas, Myletos sunus».

Od imienia *Kaunas* poszła nazwa litewskiego prastarego grodu Kaunas, Kowno. Gaduła Strykowski bredzi, że Kaunas założyciel Kowna, był synem jakiegoś tam Palemona, o którym pomówimy niżej. Co znaczy imię *kaunas* po grecku *kaunos*? Wyszło ono z pierwiastku *ku* i ma wspólny początek z litewskim *kujis*, młot, z polskim *kuć*, *kować*, *kautė*. Tu należy kovas litewski Mars i prastary, polski wyraz *kuna*, znany w prawodawstwie jako kara, który właściwie znaczy *okowywanie*, *więzienie*. Tu także należy litewski *kunas*, ciało ludzkie, które w pojęciu litewskim i słowiańskim, a nawet w pojęciu wszystkich narodów aryjskich, jest niby pancerzem, okuciem, okryciem¹⁾

¹⁾ Łacińskie *caro*, *corpus*, są wspólnego pochodzenia z polsko-słowiańskim *kryć*, *okrywać*, *kora*, od pierwiastku *kr*. «Et verbum *caro* factum est». Słowo stało się ciałem *okryciem*, *ochroną*, *strażą*.

wnętrznosci, a głównie duszy. Od *kunas* poszło imię litewskie *kuningas*, *kunigas*, ksiądz, książę; germańskie *kuning*, *könig*, w literalnem znaczeniu, mąż wielkiego ciała, mąż opancerzowy, okuty, broniony i obrona, strzeżony i stróż. *Kaunas* znaczy okowy, obrona. Po takim objaśnieniu, wzięwszy w pomoc litewskie wyrażenie: *Kaunas*, *Myletos sunus*, zrozumiemy myth grecki. Kaunos jest synem Mileta. Znaczenie jego jest takie: Okowy, zbroja, obrona są dziećmi miłości, istoty ukochanej. Litewska Myleta, po polsku znaczy ukochana, umiłowana. A tą ukochaną, umiłowaną istotą jest Ojczyzna.

Na lewem brzegu Niemna, naprzeciw Kowna, wznosi się urocza Aleksota, gdzie za czasów pogańskich znajdowała się świątynia, zwana *Milda*, lub *Milde*, skład, przytek Miłości, wystawiony na cześć bogini *Myleta*, Umiłowanej, która była uosobieniem Ojczyzny.

Miasto Kaunos, kraj, Kaunija i mieszkańcy Kaunianie, przez Herodota opisani, w Azji Mniejszej, w Jonii osiedli, pochodzą z rodu Litwinów. Od nich to wszedł do mythologii greckiej myth litewski: Kaunas jest synem Mylety, dzieckiem Umiłowanej.

Najdawniejsze ślady Litwinów znajdujemy w Azji Mniejszej, pod niebem Jonii, najpiękniejszego kraju na świecie, jak powiada Herodot.

Wróćmy do Europy. Powiedzieliśmy, że Inster, Ister, Istria trącą litewszczyzną. Te wyrazy pochodzą od pierwiastku *str*, *stru*, który wydał imiona *strava*, *strove*, i polskie *struga*, *strumień*. Jstria,

Instria znaczy ziemię położoną przy wylewie, ujściu rzeki, strumienia, Stryja. Tu właśnie należy nazwisko rzeki *Stryj*, *Strija*, wpadającej do Dniestru. Jornandes powiada, że imię Dniestru powstało z *don*, *dana*, woda i *Ister*; my zaś utrzymujemy, że ta nazwa jest złożona z *don* i *stryj*, *strija*.

Z Dniestrem i Stryjem jesteśmy pod Karpatami. Nazwisko tych gór pochodzi od ludu znanego pod imieniem Karpiów. Dotąd na Litwie istnieją imiona rodowe *Karpiów*, po polsku zwane Karp, które nie mają nic wspólnego z rybą karp'. Po litewsku *kirptė*, *kerpu*, *karpau*, strzyżę, ostrzygam; *karpius*, strzygacz. *Karpiai*, *Karpiowie*, lud trudniący się stryżeniem owiec, pasterze owiec

Od Karpiów i Karpat nie daleko do Krakowa, starożytnego Charodunum, Carodunum. Miasto Kraków jest wspólnego miana z litewskimi: *Krokałaukis* (Krakopol), *Krakiai* (Kroki), *Krakinavas* (Krokinów).

Zawadźmy jeszcze o Brześć, Chełm, Chełmno i Kolno. Miaste Brześć Litewski i Kujawski zowie się po litewsku *Brastis*, i znaczy poprostu *bród*, tyle co nazwisko Brody, po niemiecku *Furth*, *Fort*: *Frankfort*, *Frankobrody*. Na Żmudzi mamy nad Niewiażą *Szventobrastis*, Świętobrość, Święty Brześć. Chełm i Chełmno po litewsku zowią się *Kełmas*, a ta nazwa odpowiada żmujdzkiej osadzie *Kełmai*, *Kelmy*. Chełm i Chełmno są pierwotne litewskie osady, jak pokazuje ich nazwa *kełmas* wzniesienie, wzgórze, pień, od pierwiastku *kal*. Ni słowiański *chołm*, ni skandynawski *holm* nie daje

się objaśnić bez litewskiego *kelmas*. Prastare miasto Kolno, na Mazurach położone, jest to litewski *Katnas*, góra.

Kuryer Wileński z roku 1860 ogłosił, artykuł w którym była podana wiadomość o rzekach Wiśle i Łabie jako litewskich z imienia. Tę wiadomość pochwycił uczony lingwista, ś. p. ksiądz Malinowski, a od niego przeszła do D-ra Kętrzyńskiego, który ją podał Niemcom w ważnem piśmieku «Die Lygier, Posen 1868». W rzeczy samej, rzeka, po niemiecku zwana Elbą, a po słowiańsku Łabą, jest czysto litewską nazwą, pochodzącą od wyrazów: *labas*., dobry, *lobis*, bogactwo. Nazwisko zaś Wisły jest wspólne z litewskimi imionami: *vystus*, żyzny, urodzajny; *veisle*, ród, rasa. Wisła, to rzeka użyzniająca, urodzajna, podobnie jak Łaba, przynosząca bogactwo. Do litewskich nazwisk Wisły i Łaby dajemy jeszcze imię rzeki Odry, po litewsku zwanej *Audra*. Wyraz *audra* oznacza burzę, uragan i chorobę *odrę*, tak zwaną po litewsku od wzburzenia krwi *kraujo audravimas*. Te nazwy dowodzą, że przed osiedleniem się Lachów i Niemców nad Wisłą, Odrą i Łabą mieszkali Litwini, którzy tym trzem rzekom nadali imiona litewskie.

Morze Bałtyckie, po francuzku Mer Baltique, po rusku Балтійське Море, pochodzi od litewskiej nazwy *Baltos*, *Baltosios Jures*: przymiotnik *baltas*, znaczy biały. Aż po to morze i odnogę Fińską za czasów Herodota, sięgały ludy litewskie, mianując się Budynami i Nerami. Później występują pod nazwą Aistów, Aestów (*Aestii*). Učení nie-

mieccy upatrują w tych Aistach szczep germański, mianując ich mieszkańcami Wschodu, Estland. My tu powiemy, że na Litwie znany jest strumień *Aista*, wpadający do rzeki Rausvy, w dzisiejszej gubernii Suwalskiej, w powiecie Wyłkowyskim, gminie Bartniki. Nad Aistą leżał gród, po litewsku zwany *Pelenos Pylis*, w kronikach niemieckich Pillen, Pillenen, Pelen i Pullen ¹⁾. Tu 1336 roku odznaczył się Marger, Margis, opiewany przez L. Kondratowicza, którego utwór został udatnie przetłómaczony na język litewski przez S. Norkusa i ogłoszony w litewskim piśmie *Auszra*.

Z nazwą strugi Aisty zostaje w związku wyraz *aistas*, zdrobniale *aistutis* bocian, czyli ptak wędrowny. Tu należą imiona rodowe: Aistaitis i Aistutaitis, po polsku Ajstutowicz.

Calutkie wybrzeża morskie, począwszy od rzeki Narwy, Narowy, które się ciągną południową

¹⁾ Te wiadomości winniśmy panu Janowi Bassanowiczowi, uczonemu Litwinowi, rodem ze wsi Bartniki, autorowi artykułu o grodach litewskich, ogłoszonego w litewskim piśmie *Auszra*. Pan Bassanowicz dowodzi, że Mendog był ukoronowany w grodzie *Naujapy-lis*, Nawpil, Nauenpille, który jakoby znajdował się przy wsi kościelnej, dziś zwanej *Rudamina* w gubernii Suwalskiej (*Auszra* Nr. 1, 2, 3 za rok 1884 str. 38 i 39). Otoż powiemy, że w tej gubernii niema wsi z nazwiskiem *Rudamina*, jest tylko Urdamina, po polsku Urdomin. Na mapie pocztowej Królestwa Polskiego, świeżo wydanej przez Kasprzykiewicza, Urdomin znajduje się w północno zachodniej części powiatu Sejneńskiego. Bogiem a prawdą, współpracownicy *Auszry* często przekręcają nazwiska i nie odznaczają się gruntowną znajomością rzeczy starodawnych. W tym potrójnym numerze *Auszry* znajdujemy artykuł pana Dagilisa o Litewskim piśmieniu. Autor powołując się na Juliusza Cezara, przytacza imię «wodza Litwina, zwanego *Lituvicus*, który, jak powiada, był wodzem Gallo-Celtów, mieszkających pod Karpatami, gdzie się teraz znajduje Kraków». U Cezara występuje *Litavicus* (nie *Lituvicus*), który przewodził Aeduom, i nigdy nie był Litwinem.

stroną odnogi Fińskiej, wschodnio-południowym krańcem Bałtyku po rzekę Łabę, dalej południowym szlakiem morza Północnego po Ren, a ztąd na zachód, wzdłuż kanału Brytańskiego, aż po kończyny Armoriki z Wandeją, były od wieków zaludnione przez szczepy litewskie, słowiańskie, germańskie i keltyckie. Ludy, na tem długiem pomorzu osiadłe, zostawały w nieprzerwanym z sobą związku, uważając tę krainę, niby za swą ojczyznę. Nic tedy dziwnego, jeśli znajdujemy Litwinów, Litów, Lětów ¹⁾ nad Niemnem, Renem i w Batawii, a Słowian nad Wisłą, Łabą, wzdłuż kanału Brytańskiego i w Wandei. Od Letów bawarskich podobało się A. W. Maciejowskiemu wyprowadzać Litwinów nadniemeńskich.

Pomorze Bałtyckie, w starożytności, słynęło jako kraina, obfitująca w bursztyn, skrzepłą żywicę z zaginionego drzewa, którą Grecy i Rzymianie cenili na równi ze złotem. Na 320 lat przed Chrystusem greccy osadnicy z Massylii, Marsylii byli wysłali Pytheasa, uczonego ziomka, do krainy bursztynu. Pytheas zostawił po sobie opis tej krainy, chociaż nie dopłynął do niej, jak wykazują badania nowoczesnych uczonych. Dotarł tylko do ujścia Łaby. Niemniej jednak wierny jest opis krainy bursztynu, podany przez Pytheasa. Zasięgał on wiadomości od kupców, przy ujściu Łaby targujących, a między którymi zapewne znajdowali się i Litwini. Wyciągi z zagi-

¹⁾ Imię *Lētuva*, Litwa, *Lėtuvis*, *Letuvinikas*, Litwin, ma związek z wyrazem *lėta*, zaleta, charakter, ród. Mówi się: *lėtos vyrai*, mężowie rodu, ludzie najznakomitsi.

nionych pism Pytheasa podał Pliniusz, autor *Historii Naturalnej*. Według Pliniusza (księga XXXVII rozdz. 2, § 35). «Pytheas zastał półwysep, czyli wybrzeże morskie (*aestuarium oceani*), zwane *Mentenomon*, osiedlone przez Guttonów, naród germański, a długie na sześć tysięcy stadiów. Od tego wybrzeża w odległości jednego dnia żeglugi ma się znajdować wyspa *Abalus*, na którą w czasie wiosny bursztyn bałwanami przypędzony bywa. Ten bursztyn jest czyszczeniem zamarłego morza. Mieszkańcy używają go na ogień zamiast drewna i sprzedają blizkim Teutonom. Uwierzył temu Timeusz, ale wyspę nazwał *Basilis*». Pliniusz dodaje, że Ksenofont Lampsackenski nadał tej wyspie imię *Baltia*.

Długo i szeroko rozprawiali uczeni o nazwisku *Mentenomon*. Są to dwa wyrazy litewskie: *mente Nemuno*, łopata, ramię Niemna. Na tej łopacie Niemna mieszkali Gutonowie, czyli Gotowie, od Litwinów zwani Gudai, którzy od połowy czwartego wieku przed Chrystusem, aż do roku 189 naszej ery panowali nad Żmujdzinami, wzbogacając się ich znojem. Z owych to ciężkich dla Litwy czasów pochodzi modlitwa Żmujdzinów.

«Perkune dėvaiti,
Nemuszke Žemaiti,
Tiktai muszke Gudą,
Kaipo szunī rudą!...»

«Perkunasie ¹⁾ bożku, nie bij Žemaitisa, tylko bij Guda, Gota, jako psa rudego».

¹⁾ Litewski Perkunas, pod względem etymologicznym niema żadnego związku ze słowiańskim *piorunem*. Perkunas oznacza boga odkupiciela: *perku* kupuję.

Z Pliniusza wiemy (księga IV rozdz. 13, § 97), że na pomorzu bałtyckiem, po Wisłę, mieszkali Sarmaci ¹⁾, Wendowie, Scyrowie i Hirrowie. Dwa ostatnie imiona są czysto litewskie: Scyrowie, *Skyriai*, ludzie doborowi, wybrani: *skyriu*, oddzielam, czynię wybór, przeznaczam kogo lub co na jaki użytek. Hirrowie, *Gyriai*, sławetni: *gyrtė*, wychwalać, wysławiać kogo. Skyriai znajdują się na napisie olbiackim, który podług Niebuhra pochodzi z 2-go wieku przed Chrystusem ²⁾. Do rzędu narodów Swewskich, Tacyt zalicza między innemi: Semnonów, Rugiów, Suionów i Aestów. Czy *Semnones* nie są to litewscy *Zemionys*, ziemianie, rodacy? W imieniu *Suiones*, odgadujemy litewskich *Zvejonyys*, rybacy. W Aestach spotykamy Aistów, o których mówiliśmy wyżej.

Między Odrą a Łabą snują się obok Słowian ludy litewskie jak Żermunty, Milżeny ³⁾ Obotrycy i Welety. Pierwszy Joachim Lelewel w Tygodniku Wileńskim z 1816 r. zwrócił uwagę na wielkie pokrewieństwo Litwinów z Weletami czyli Lutykami i Obotrytami. Zdanie Lelewela popiera Szafarzyk w Starożytnościach Słowiańskich (Rozd. X. § 44, ustęp 12).

¹⁾ Sarmata po grecku u Herodota *ὁ Σαρματῆς*. Pierwsza część tego wyrazu *Sauros* jest wspólnego pochodzenia z litewskim *Sziaures*, okolice północne.

²⁾ Niebuhr, *kleine histor. Schriften*—Boeckh, *Corpus inscript. graec.* Berlin, Vol. II str. 117—125.

³⁾ Imię Milżenów, Milzjenów, jak pisze Lelewel, ma związek z litewskim *milžinas*, olbrzym: *melžu*, *małżau*, gromię poskramię. Tu należy polski *małżon*, *małżonek* i nazwisko zacnej rodziny Mielżyńskich.

Szafarzyk, niepospolity erudyta lecz mierny lingwista, a tem samem lichy dziejopisarz na polu starożytności, wyprowadza Weletów od Wilków, osiadłych w dzisiejszej gubernii Kowieńskiej, a których poczytuje za Słowian. Dla Szafarzyka miasto *Wilkomirz*, to *mir* świat Wilków, najczystszej krwi Słowian!.. Na nieszczęście niema *Wilkomirza*, jest tylko *Wilkomierz*, który po litewsku zowie się *Wilkmerge*¹⁾. Wyraz litewski *merge*, oznaczający *marchię*, odpowiada słowiańskiemu *mierz*, który się różni od *miru*.

Weletowie, Weletawi, potężny lud połabski, są imienia i pochodzenia czysto litewskiego. Szafarzyk, opacznie wyrokujący, powiada, że od rodowego imienia Weletów poszło u Słowian imię pospolite *welet*, *wolot*, podobnie jak od Spalów, *ispolin*. A kto Weletom nadał imię Weletów?.. Gdyby Szafarzyk był dobrze umiał po litewsku, — a bez znajomości tego języka, dzisiaj nie można być ni grnntownym lingwistą, ni uczonym dziejopisarzem Słowiańszczyzny — to by się dowiedział, że imiona *welet*, *wolot* pochodzą od litewskiego *valotė*, *valoju*, pokonywam zwyciężam, posiadam siłę. Znana jest pieśń kosiarzy litewskich, na rzewną śpiewana nutę, a poczynająca się od słowa *valotė*:

«Valok, dalgeli, valok!

Imaj, moja droga koso, imaj!»

Obok słowa *valotė* staje litewski *valotas*, wa-

¹⁾ Litewska legenda o Wilkomierzu znajduje się w artykule Lud Litewski, drukowanym w *Gazecie Narodowej* z 1870 r.

lecznik, bohater; zkład słowiański *welet*, *wołot*. Tu należą: litewska *velona*, moc, twierdza, oraz polskie *Wieluń*, *Wetyń*, *Wołyń* ¹⁾).

Przechodzimy do Obotrytów. W kronikach łacińsko-niemieckich imię tego ludu, między innymi tak zapisane: Apotriti, Abotriti, Apdrede i Abatareni. Szafarzyk, który uznał blizkie pokrewieństwo Abotritów z Litwinami, nie objaśnia ich nazwiska litewską, lecz słowiańską mową. Wedle autora Starożytności Słowiańskich imię Abotritów jest wspólnego pochodzenia z wyrazami *bedr*, *bodry*, odważny. Forma Apotriti jest po prostu litewskie wyrażenie *apatryczei*, które odpowiada słowiańskiemu *Abatareni*, to jest: o-pod-reni. Co znaczy litewskie *apatryczei*? To imię składa się z *apat* i *ryczei*, odpowiada zaś wyrazowi *pusryczei*, połuzaranie, połuranie, jak południe. By to wyrażenie zrozumieć, należy zajrzeć do matematycznej geografii ludu litewskiego. Łuk zakreślony pozornym biegiem słońca, od jego wschodu do najwyższego punktu na niebie, czyli południa, zowie się po litewsku *rytas*, poranek jako miara czasu. Połowa tego łuku mianuje się *pusryczei*; *puse*, pół, połowa poranku. Jest to pora śniadania. Odpowiedni łuk na horyzoncie zowie się *rytai*, (liczba mnoga od *rytas*) i oznacza okolice, położone mię-

¹⁾ Z mianem *Velona* zostaje w związku imię rodowe *Velonisz-kis*, właściwie mieszkaniec *Velony*, co odpowiada niemieckiemu *Bürger*, francuzkiemu *citoyen*. Nazwisko *Veloniszkis* po polsku brzmi *Wieloński*. Do tej rodziny należy Litwin Pius *Wieloński*, znakomity rzeźbiarz, ze Wsi *Kumelany*, w pobliżu *Maryampola*, nad *Szeszupą*.

dzy wschodem a południem. Wprost przeciwny łuk na horyzoncie nazywa się *apate rytu*, spód, dół zarania; ztąd wyraz złożony *apatryczei*, spód krajów wschodnio-południowych, czyli okolice zachodnio-północne. To samo i po słowiańsku: *abatareni*, *opod-reni*, to jest ludy mieszkające u *spodu rana*. *pod ranem*, ludy zachodnio-północne. *Opodreni*, *Apatryczei*, mieszkali na zachód od Weletów, między morzem Bałtyckiem i Łabą, od rzeki Warnawy i Stepenicy, aż do Trawny. Są to zachodnio-północne kraje względem Litwy,—strony, położone u spadu zarania.

Gotowie opuścili pomorze bałtyckie w r. 189 po Chrystusie. Udali się nad Morze Czarne, gdzie założyli obszerne królestwo, które się rozciągało od Donu do Dunaju, a od Morza Czarnego, aż po Karpaty, gdzie przebywali Gepidowie lud pasterski. Pierwsza zgłoska tego imienia *ge* znajduje się w przytoczonych wyrazach *getis*, pastwisko, *getas*, *getai* pasterze. *Pida*, *pvda* oznacza pana. *Gepidy*, znaczy: panowie pastwisk. Inni znowu zamiast *Gepidy* każą czytać *Gopody* i porównywają ze sanskryckiem *gôpâs*, pasterze bydła. Dotąd w łotewskim mamy wyraz *govs* (czytaj *gôs*), bydło, który żywcem odpowiada sanskryckiemu *gôs*, *gaus*. Tu należy nazwisko jeziora Gopło. Polscy uczeni tłómaczyli je przez *gopojło*, czyli jezioro do pojenia bydła. Nam się zdaje, że to jest lotewsko-litewska nazwa *Gôpile*, gród na bydło. Przy tem jeziorze musiało znajdować się targowisko na bydło, stolica ludów pasterskich, jakimi pierwotnie były szczepy litewskie znane u Herodota pod imieniem

Budynów. Ci, którzy poczytują *pasterskich* Budynów za Słowian, zapominają o tem, że Słowianie od wieków byli rolnikami, obracali *pługiem*, z kąd Niemcy wzięli *pflug*, *pflügen*. Imię Lachów jest tego samego początku, co *lecha*, zaś *Polanie*, Polak (jak np. woj, wojna, wojak) mający styczność z *polem* są rolnikami, jak Gelonowie Herodota, jak dzisiejsi halanie, którzy siedzą na halach.

Hermanryk, król Gotów, podbił Aestów, Aistów, Litwinów, «qui longissimam ripam Oceani Germanici insident», jak powiada Jornandes. Działo się to między rokiem 330 a 350 po Chrystusie. Z tej epoki pozostała u Litwinów nazwa *Gudai*, Gotowie, zastosowana do wschodnio-południowych krajów, w których panowali Gotowie. Do dziś dnia Litwini mianują Gudami, Gotami, Białoruś i Małorusinów.

W kilkadziesiąt lat po wydaleniu się Gotów, Gutonów z pomorza bałtyckiego, wyruszyły gromady Raniów, Rugianów, pospołu z Herulami, Skyriami i Turcylingami. Już Tacyt wspomina te ludy, z wyjątkiem Turcylingów. Są one litewsko-słowiańskiego nazwania. Herulowie po litewsku Giruliai lub Geruliai, są zdrobniałem imieniem od Hirrów, Gyriai, o których mówiliśmy wyżej. Lelwel utrzymuje, że imię Herulów, Girulów oznacza mieszkańców leśnych, od litewskiego wyrazu *girialas*. Przypominamy, że mieszkaniec lasów po litewsku zowie się *girininkas*, podobnie jak *łaukininkas*, mieszkaniec pól: *łaukas*, pole. Imiona Gyriai, zdrobniale Giruliai i Geruliai są wspól-

nego pochodzenia z wyrazami: *geras*, dobry, godny chwały; *gyrtė*, chwalić; *gerybe*, dobro. Nazwisko *Skyriai*, objaśniliśmy wyżej. Turcylingi, po litewsku *Turklingai*, od wyrazu *turklys*, skorpion. Nareszcie Ranie, albo z niemiecka *Rugianie*, pochodzą z wyspy, zwanej Rana, Rujana Ruja, po niemiecku *Rügen*. Nazwisko Rany ma związek z wyrazem *runy* (pismo runiczne), który jest wspólnego pochodzenia z łotewskiem *runat*, mówić. Wyspa Rana była przybytkiem run, pisma używanego przez Słowian nadbałtyckich, Litwinów i Skandynawów. Stolica Wyspy zwała się Arekunda, Orekunda, i Orekonda, po niemiecku Arkona, po skandynawsku Arkun¹⁾, ze świątynią Swantowita, Świętowida, po litewsku Szventavidas, istota przewidyjąca, wróżąca rzeczy święte, zbawienne. Ze Świętowidem zostaje w związku polski Ziemowit, po litewsku Žymevidas, człowiek przewidujący znaki, zgadujący, wróżący przyszłość. Gallus powiada, że nazwisko Semovita poszło «ex praesagio futurorum»; zaś Boguchwał pisze, że imię Semowit znaczy tyle, co «jam loquens». Litewski Žymevidas składa się z *žyme*, znak i *vidas*, widz, wieszcz, prorok. Słowiańskiemu Świętowidowi odpowiada jeszcze litewski Szventaragis, Świętoróż, Świętowróż. Imię *ragis* jest wspólnego pochodzenia z wyrazami: *regis*, człowiek z dobrym wzrokiem, *neregis*, niewisny, ociemniały; *regetė*, widzieć; *ragana* wróżbitka, czarownica; *Ragaine*,

¹⁾ Wszystkie te wyrazy mają styczność z litewskim *kunas*, *kaunas*, o czem mówiliśmy wyżej.

nazwisko miasta Ragnit. Tylko za pomocą litewskiego *ragis*, *regis*, *regetė*, dają się objaśnić polskie wyrazy: *wróżyc*, *wróżba*, *wróżbita*. Tu należy także polski *raróg* (gap), w którym końcówka *róg* odpowiada litewskiemu *ragis*. Przypomnijmy jeszcze polską i czeską Pragę, Prahę. Te nazwy powstałe z *poraga*, *poracha*, oznaczają po prostu miejsce wyroczni, świątynię, w której odbywa się wróżba. Z *praga* porównajmy *próg*, *poróg*, *poroh*, wstęp do świętego przybytku, jakim był pierwotnie dom słowiański.

Świątynie u Słowian połabskich zwały się *gontynami*, po litewsku *gantine*, *guntine*. Ta nazwa jest wspólnego pochodzenia ze słowem litewskim *ganytė*, *iszganytė*, zbawiać i ze sanskryckim *guna*, cnota. *Gantine*, *guntine*, *gontyna* oznacza miejsce zbawienia, siedlisko cnoty. Nadmienimy, że polski wyraz *posąg* daje się objaśnić za pomocą litewskiego *pasauga*, ochrona, zasłona, od słowa *sau-gotė*, strzedz, ochraniać, zachować. *Posąg*, *pasauga* wyobraża istotę, która strzeże człowieka, rozciąga nad nim swą opiekę. Świątynie bałtycko-połabskie były przybytkami bałwochwalstwa słowiańskiego i litewskiego.

Ranie z Herulami w roku 267 po Chrystusie usadowili się nad dolnym Dnieprem (Neperis). Tu na początku czwartego wieku dostali się pod jarzmo wojowniczych Gotów, którzy posuwając swe rozboje ku północy, zagarnęli i Aisów. Gdy Hunowie shołdowali Gotów, ludy pod ich władzą zostające odzyskały swobodę. Herulowie, Geruliai, ze swymi druhami, pod wodzą Odovachara opuszczają

strony naddnieprzańskie i Dacyę, przierzynają się przez Iliryę, wkraczają do Italii, oblegają Rawennę, biorą w niewolę cesarza Romulusa Augustulusa w 476 roku i kładą koniec państwu Rzymskiemu zachodniemu.

Dotąd sławny wódz Gerulów mylnie nazywa się u historyków Odoaker, Odoakr. Prawdziwsze jego imię jest Odovachar¹⁾. W zniemczonem nazwisku Odovachara tkwią litewskie wyrazy. Końcówka *char*, jest to litewski *karis*, wojownik, *kara*, wojna. *Odova* powstała z *vadavas*, wyzwolenie: *vadūtė*, *vadūju*, wyzwalam, wyprowadzam z niewoli. Odovachar po litewsku *Vadavo karis*, wojownik wyzwolenia. Odovachar miał brata zwanego Onulf, po litewsku Anulvas. Onulf po śmierci swego ojca Ethicho objął panowanie nad Skyriami. Imię Anulvas jest złożone z *an* i *ulvas*, *ulvas*. Pierwiastek *an* daje słowo *antė*, *anau*, częstotliwe; *anotė*, *anoju*, mam w czem łatwość, dokonywam rzeczy nadzwyczajnych. *Ulvas*, tryumf, wyraz wspólny ze słowem *ultė*, *ulu*, *ulotė*, *uloju*, bez miary wykrzykuje radośnie; *ulojimas*, radowanie się, tryumfowanie; *ulvas*, niezmierna radość, tryumf; *anulvas*, zupełny, doskonały tryumf. Ze słowem *anau* ma związek imię *antas*, dokonawca rzeczy nadzwyczajnych, istota doskonała; ząd nazwisko narodu *Antów*, których pewni pisarze poczytują za Słowian. My to wiemy, że imię *Antów* jest czysto litewskie; że dotąd na Litwie

¹⁾ Phillips: Deutsche Reichs-und Rechtsgeschichte. München 1850, str. 95.

znajdują się miejscowości z nazwiskiem *Antakalnis*, to jest góra Antów, ludzi doskonałych. Taką nazwę nosi przedmieście Wilna, Antokol i wieś, położona w powiecie Maryampolskim, gminie Jakimiszki, po litewsku Jokimiskis, bór Jokisa. Co do imienia Ethicho, Etvico ojca Odovachara, odpowiada ono litewskiemu *Atvyka*, mąż który prześciga wszystko, łatwo osiąga rzecz wszelką.

Lelewel, Dyonizy Paszkiewicz i Narbut uznawali Herulów, Gerulów za przodków Litwy. Nie od Herulów, Litwini, ale od Litwinów pochodzą drużyny herulskie. Kiedy Hirry, Herule, Gyriai, Geruliai ze Skyriami i Turklingami wystąpili na widownię dziejową, ludy litewskie, to jest Prusacy, Litwini i Łotysze żyli już na świecie przynajmniej od dwóch tysięcy lat.

Pod tę porę kiedy Gerule zburzyli państwo Rzymskie, gromady północnych awanturników, goniących za łupem, trapiły pomorze bałtyckie, zamieszkane przez ludy litewskie. Po wyprowadzeniu się Gotów z tych stron, poczęli je napaść Wytowie, Wytingi, lub Wykiingi. Te nazwiska są wspólne z litewskiem *viju*, gonię, ścigam; ztąd *vytis* goniec, pogoń. Tu należy imię litewskiego proporca (papartis) *Vytis*, *Pogon*. By zrozumieć znaczenie tego godła, należy zejść do podań ludowych. Dotąd Litwini powtarzają: «Senowes žmones vyti vijo, noredami Łaimę pagautė», — w dawnych czasach ludzie gonitwę gonili, chcąc pochwycić boginię Łaimę. Ten myth, to poetyczne wyrażenie, w mowie prozaicznej tak się tłómaczy:

Litwini dążyli do tego celu, żeby pozyskać szczęście. Łaime jest to bogini szczęścia.

Litewski vytis odpowiada Słowiańskiemu witeź, zwycięzca. *Vytis*, *witeź* i *zwycięzca* są wspólnego pochodzenia. Forma *Vykingai*, znaczy to samo co *Vytys* (liczba mnoga od *vytis*) i *Vytin-gai*. Jest wspólne ze słowem częstotliwem *vaikau*, ścigam; *vykis*, ścigacz; *vykingas*, silny w ściganiu. *Vykis* zgadza się z *Atvyka* (*Etviko*, *Ethicho*), o którym mówiliśmy wyżej. *Jornandes* pisze, «że nad brzegiem oceanu, gdzie Wisła trzema paszczami rzyga strumienie do morza, siedzą *Vidivarii*, z rozmaitych narodów zebrani, za którymi, także na brzegach Oceanu, mieszkają *Esty*, lud wcale potulny—*pacatum hominum genus omnino*».

Liczni pisarze łamali sobie głowy nad znaczeniem imienia *Vidivarii*. O ile nam wiadomo, pierwszy I. Voigt, w *Historyi Prus*, przetłómaczył to imię na niemiecki *Withenwehrer*, obrońcy Wiotów. My przyjmujemy nazwę podaną przez *Jornandes*a. *Vidivarii* to litewsko-pruscy *Vidu Varai*, obrońcy *widów*, złożeni z rozmaitych narodów, najemni żołdacy. A kto byli ci widowie?—To litewsko-pruscy *vidai*. *Vidas*, wieszczek, wróżbita. U Prusaków, u ludów litewskich, jak niemal u wszystkich ludów, pierwotnie rządy były teokratyczne. *Vidas* ma wspólne pochodzenie z wyrazami: *veidas*, równy znaczeniem niemieckiemu *Gesicht*, twarz; *veideja*, ideja; *veidelas*, ideał; *veidelus*, idealny; *veidelis*, idealista; *veidelotas*, mąż pełen ideału, wieszcz ukazujący narodowi pewną ideę, *wajdelota*, prorok.

Po litewsku *varas* oznacza przymus, gwałt i zmusiciela, ciemieżcę: *varytė*, *varau*, pędzić gnać, zmuszać, nakazywać. W liczbie mnogiej: *varų* *varai*, gwałt nad gwałty, okrucieństwo, barbarzyństwo i ciemieżcy nad ciemieżców, okrutnicy, barbarzyńcy. Czy litewskie wyrażenie *varu* *varai* ma związek z greckim *βάρβαρος*? — Kto posiada siłę brojenia i gwałtu, ten jest warownią, obroną; ztąd *varas* oznacza jeszcze pogromcę, zwycięzcę, człowieka zbrojnego, obrońcę. Tu należą polskie: warownia, warowny, warować, warunek, oraz niemiecki *war*, *wer* (podług późniejszej fałszywej pisowni: *wahr*, *wehr*, *wehren*), człowiek zbrojny, a tem samem człowiek wolny.

Z wyrazami *varas*, *war* zostaje w związku średniowieczny łaciński *uarii*, *varii*, jak np. *Viduvarii*, *Bojovarii*, *Masuarii*, obrońcy Widów, Bojów, Mazy. Dwojacy byli *Masuarii*: jedni nad Mazą, teraźniejszą Meuse we Francyi, a drudzy nad Mazewką, na Mazowszu, którzy z *Masuarów*, *Mazyvarów*, stali się *Mazurami*. Tamci byli Frankami, ci zaś Lachami. Oba te ludy należały do plemienia słowiańskiego. *Vidivarii*, *Vidū* *Varai* byli to obrońcy wieszczów, kapłanów pruskich, stróże teokracji. Od *varas*, *war* pochodzą: *bar*, *barin*, *baron*, oraz nazwiska miast: *Warna*, *Verona* i ludy *Warny*, *Warnawy*, *Wrany*. Z temi nazwiskami ma styczność miano Franków, które powstało z *Wran*, zdrobniałe *Wranek*, *Wrank*, człowiek zbrojny, a tem samem człowiek wolny. Niemieccy uczeni wywodzą imię Franków od *framea*, tarcza. A kto nazwał tarczę *frameą*? — Wyraz

framea jest to forma litewsko-słowiańska, zakończona na *mas*, *omy*: widomy, rzekomy, — *waromy*, *varomas*, *waroma*, *waromaja*; ztąd *wroma* (porównaj *brama*), *wramaja*, *framea*.

Prusy pogańskie, jak już rzekliśmy, stanowiły rzeszę z dwunastu czy też trzynastu ziem złożoną, a zaludnioną przez Mazurów, Prusaków, Litwinów i Łotyszów. Te ludy różne mową, były ze sobą połączone pod względem religijnym i politycznym, ulegając władzy najwyższego sędziego kapłana, zwanego Kryviu Kryvaitis. Nad pochodzeniem i znaczeniem tego imienia suszyli sobie głowę etymologowie i dziejopisarze. Litwin Pietkiewicz, który ani słowa nie rozumiał po litewsku, pisząc po francuzku o dawnej i nowoczesnej Litwie, porównał Kryviu, Kryvaitisa z greckim *κρυίου κρυιότης*. Niemiec Voigt, autor historyi litewsko-pruskiej, który także ani słówka nie umiał po litewsku, upatrzył w litewskim Kryvis, niemiecki Greve.

Imię *kryvis* ¹⁾ wyrosło z pierwiastku *kra* = *kre*. Tu należą słowa: *krestė*, *krecziu*, trzęsę, przetrząsam, rewiduję; *kratytė*, *kratau* roztrząsam; *kratinis*, trzęsianka, *kristė*, *krintu* opadam. Jak się ma wyraz *kirvis*, siekiera do słowa *kirstė*, *kertu*, *kar-tau*, trzę, siekam, wycinam, — tak się ma *kryvis* do słowa *kristė*, *krestė*, *kratyte*. *Kryvis*, to mąż roztrząsający, sądzący, po grecku *κριτής*. Forma *Kryvaitis* oznacza osobę pochodzącą od Kryvisa,

¹⁾ We wszystkich wyrazach litewskich, samogłoska *y* wymawia się jak i długie: *Kryvis* czyta się *Krivis*.

jak np. Petras Petrajtis, Piotr Piotrowicz. *Kryvių Kryvaitis*, sędzia nad sędziami. Tu należy wyrażenie: *kresta była*, roztrząsana, zapadła mowa, wyrok sądowy; *kryvule*, zakrzywiona laska, nakształt *litulus* u Rzymian zwykle z trzema rosochami, którą sołtys lub dziesiętnik posyła od chaty do chaty na znak, że gospodarze są wezwani na obrady. Wyrażenie *int kryvulę eitė* znaaczy iść na radę, na obrady. Nareszcie nazwisko prastarego zamku *Krevas*, Krewo, stolica sądu. Z tem mianem zostają w związku *Krevingai*, *Krywiczanie*, którzy z Litwinów zostali Słowianami, podobnie jak Weloty i Apatryczei.

Kryvių Krywaitis był najwyższym sędzią i kapłanem. Stolica jego zwała się Romove, od pierwiastku *ram*: *raminte* pocieszać; *ramus* wesoły, czysty na sumieniu; *romus* cichy, spokojny. Romove, miejsce spokoju i pociechy. Niektórzy kronikarze byli upatrzylili w litewskim Romove łacińską Roma Nowa!..

Na Litwie Romove inaczej zwało się *žinyczia*, przybytek wiedzy, od *žinia*, wiadomość, wiedza, *žinys*, znachor, kapłan. Z litewskiego wyrazu *žinyczia* Polacy utworzyli imię *żnicz*, któremu dodali przymiotnik *święty*. Słyszeliśmy etymologów polskich, dowodzących, że litewska *žinyczia* powstała ze słowa *niecić*, *zniecić*, *wzniecać*. Są to mierni znawcy mowy polskiej, którzy występują z podobnemi wywodami; bo od form: *niecić*, *zniecić*, *wzniecać* mogą powstać tylko: *niecacz*, *zniecacz* i *wzniecacz*, zaś nigdy *żnicz*!..

Z imieniem Kryvių Kryvaitis wkraczamy w dzie-

dzinę Mythologii Litewskiej. Obszerne to pole dotąd leży odłogiem. Uczeni, którzy pisali o bogach i prastarem wierzeniu ludów litewskich, prawie wszyscy zamiast rozjaśnić zaciemnili ten przedmiot, bardzo ważny w Historyi Cywilizacyi rodu ludzkiego. Tu dopiero, w dziedzinie Mythologii, okazuje się w całym blasku starożytność plemienia litewskiego. W przedchrześcijańskiej religii ludów litewskich spotykamy dogmata wiary, jakie się przechowały u najdawniejszych narodów wielkiej rodziny aryjskiej, jak u Indyan, starożytnych Persów i Keltów. Wyżej objaśniliśmy myth: «Kaunos był synem Mileta». Ten myth dostał się Grekom od Litwinów, z tą tylko różnicą, że u Greków Milet jest ojcem Kaunasa, zaś u Litwinów jest mowa o matce, która się zowie Myleta, Umiłowana. Mythologia porównawcza wykazuje, że ludy litewskie zarówno są starodawne, co Indyanie, Persowie Keltowie, lub Galowie, którzy przed założeniem Rzymu żyli w Europie.

Prusy pogańskie rozciągały się ponad morzem Bałtyckiem, pomiędzy Wisłą a Niemnem sięgając po prawym brzegu tej rzeki aż po dzisiejszą Połagę, Pałangą. Niektórzy mylnie wywodzą nazwisko tej osady miejskiej od *pálange* miejscowość pod oknem położona, niby dla tego, że pod jej oknem znajduje się morze. Palangá (u u u) i pàlange (— u u) są dwa wyrazy różne wymawianiem i znaczeniem. Nazwisko Palangá powstało z przyimka *palai*, *pałai*, *pała* wedle, podle, przy i rzeczownika *anga*, otwór, zatoka. *Palai angą* wydało pałangá, wedle, podle zatoki morskiej, niby

Kołobrzeg pomorski. Tenże przyimek z imieniem Nemunas (Niemen) daje wyrażenie; palai Niemuną wedle Niemna, przy Niemnie, nad Niemnem; ztąd rzeczownik złożony *palainemune*, okolica nadniemieńska; *palainemunis kalnas*, góra nadniemieńska pod średnikami. Strykowski ani w ząb nie rozumiejący po litewsku, usłyszawszy wyrażenia: *palainemune*, *palainemunis Kalnas*, wpadł na domysł, że to musi znaczyć Palemona i górę pałemońską! Tu początek baśni o Palemonie, przybyłym nie wiadomo zkad i kiedy do Litwy. Jeszcze do dziś dnia spotykamy rzekomych uczonych, którzy bajkę przez Strykowskiego ukutą, przyjmują z całą prostotą za fakt historyczny!

Po Wytach, Wikingach, którzy trapili pogańskich Prusaków, występują tak zwani Wariagowie, najezdniczy, szczególnie znani Litwinom. Tych drapieżnych, błędnych rycerzy, tak opiewa litewska pieśń ludowa *daina*.

«Spiewajże siostrzyczko!
Czemu to nie śpiewasz?
Czemuż tak zadumana
Podparłaś się na rączkach?
I jakże mi śpiewać,
Jakże się radować?
Szkoda zaszła w ogrodzie,
Wielka szkoda w ogródku!..
Ruta podeptana,
Malwa pozrywana,
Lilije oskubane
A rosa pozmiatana.
Czy wiatr dał północny?
Czy rzeka wezbrała?

Może Perkunas gromił,
Strzały byskawie miotał?
Nie dał wiatr północny
Ni wezbrała rzeka,
I Perkunas nie gromił,
Strzał z błyskawie nie miotał.
Mężowie brodaci
Mężowie to z morza
Przypłynęli do brzegu,
Wdarli się do ogródka,
Rutę podeptali,
Malwę oberwali
Oskubali lilije
I pozmiatali rosę.
Ja sama przy życiu
Ledwom pozostała,
Pod gałązką ruty
I pod żałobnym wiankiem» ¹⁾.

Mężowie brodaci, mężowie z morza, są to Skandynawcy, inaczej zwani Wariagami, którzy zapuszczali swe zagony na Litwę, a ztąd udawali się aż do Grecyi. Co znaczy imię Wariag? Uczeni dziejopisarze wyprowadzają je od skandynawskiego *vaeringjar*, wspólnego z *vaeri*, po anglosasku *vaere*, wiara. Skandynawskiemu *vaeringjar* odpowiada litewski *vėringas*, wierny, sprzymierzony; *vėra*, wiara, religia. Wszystkie te wyrazy: *vaeringjar*, *vėringas*, *vaere*, *vėra*, *wiára* wyrosły z pierwiastku *var*, o którym mówiliśmy wyżej. Drugi jego stopień przybrał postać *vir*, która wydała litewski *vyras*, mąż i polsko-litewską *wiárę*, *vėra*. Tu należą łacińskie *vir*, *virtus* i sanskryckie *viras*, bo-

¹⁾ Nesselman: *Littanische Volkslieder*, Berlin 1853 str. 40—41.

hater. Wariagi, Vëringai, są to sprzymierzeńcy, sojusznicy. Gotowie zwali się sprzymierzeńcami Greków byzantyjskich, zaś po upadku gockiej potęgi nad Dunajem, pojawiają się na Bałtyku Wariago-Rusy, *Rusiu Vëringai*, sprzymierzeńcy, sojusznicy Rusów. A ci Rusowie, po litewsku *Rusiai*, byli najczystszej krwi Litwini, mieszkańcy wyspy *Rusis*, oblanej Niemnem i jego ramieniem *Rusne*. *Rusis* znaczy dół, w którym za czasów pogańskich płonął święty ogień. Dotąd znajdują się na Litwie wsi z nazwiskiem *Parausiai*, to jest miejscowość w pobliżu dołu ze świętym ogniem. Niektórzy odnoszą tu imię Prus, po litewsku nazywając ten kraj *Parusiai*, *Parusenai*.

Pierwszy Łomonosów w Kronice Rosyjskiej 1760 roku ogłosił Rusów za Prusaków słowiańskich. Moroszkina w *Historii Prawodawstwa Rosyjskiego* w 1836 poczytał Rusów za gałęzie Bałtyckich Słowian, łącząc ich z Rugianami i Prusakami, Wariagów zaś z Wagirami i Warnami. W sto lat po Łomonosowie, znany Rusin Kostomarov, w 1860 opierając się na wiarogodnych świadectwach, dowiódł, że Rusowie są Litwini, mieszkańcy wyspy *Rusis*. Ruś wzięła początek od Litwinów, około roku 859 po Chrystusie.

Wariago-Rusy (*Rusiu Vëringai*, Sprzymierzeńcy Rusów), jak pisze Nestor przybyli do krajów słowiańskich, pod wodzą Ruryka, w towarzystwie dwóch braci, Truwora i Syneusa. Nie chodzi tu nam o sam fakt historyczny, opowiedziany przez dobrodusznego, częstokroć sprzecznego Nestora. Chcemy nieco zastanowić się nad

trzema imionami. Nazwisko Ruryk, z końcówką *ryk*, przypomina prusko-litewskie imię *rykis*, pan i keltyckie *riks*, *rix*: Vercingeto-rix, Dumno-rix. Ruryk po litewsku będzie Ru Rykis, Ruju Rykis, pan Rujów, czyli pan Rojów. Po litewsku *ruja*, pora ciekania się, rojenia; *rujis* miesiąc rojenia się, wrzesień. Ruryk, to pan rojów, band, gromad zewsząd wyrojonych.

Truwor jest to prusko-litewski *druvaras*, *droves varas*, obrońca wiernych. Znamy już znaczenie wyrazu *várás*, zaś *druvis*, *drove* odpowiada niemieckiemu *Treue*. Ten to Druvaras (porównaj z imieniem Lētuvaras), był głównym naczelnikiem wiernych, Wariago-Rusów.

Nareszcie Syneus, to prusko-litewski Senejas, starosta, kapłan. On to sprawował władzę duchowną nad wiernymi sprzymierzeńcami Rusów.

Rusy, Rusiai są Litwinami krwi najczystszej. Do dziś dnia Litwini nazywają Gudami, Gotami, Białą, Czarną i Czerwoną Ruś, raz dla tego że w tych krajach kiedyś panowali Gotowie, powtóre, aby nazwy Rusów, nie łączyć z Litwinami z wyspy Rysis, z mieszkańcami wiosek, zwanych Rusiai, Rusne.

W obec prawd historyczno-naukowych, dzisiaj takie nazwy, jak język, naród *ruski* są anomalią. Pierwotny język Rusów jest to język litewsko-pruski, podobnie jak naród *ruski* znaczy część narodu litewskiego. Tak zwany terazniejszy język ruski jest mową słowiańską ludów, które pierwotnie zamieszkiwały nad Dnieprem i Dniestrem. Litwini Rusy wsiekli w tych Słowian, przyjęli

ich język, narzuciwszy im swoje imię. Niemcy postąpili naodwrot: wytępilli język pruski, ale przyjęli nazwisko Prusaków.

Dopiero na polu lingwistyki, podobnie jak w obrębie Mythologii, okazuje się głęboka starożytność narodu litewskiego. Litewszczyzna, która się rozpadła na trzy mowy: pruską litewską i łotyską, nosi na sobie znamiona najstarszych języków w rodzinie indo-europejskiej. Czem odwieczny Sanskryt jest względem mowy starożytnych Baktrów i Persów w Azji pozostałych, tem litewski dla języków europejskich z rodziny aryjskiej.

Poszukiwania na polu lingwistyki dowiodły starszeństwa łacińskiego przed greckim; zaś od łacińskiego i greckiego starsze języki litewskie i słowiańskie. My tu dajemy tylko *Rzut oka* na starożytność narodu litewskiego, która obejmuje ze trzydzieści wieków, — dwadzieścia przed erą chrześcijańską i dziesięć po narodzeniu Chrystusa. By opowiedzieć rzeczy litewskie w przeciągu tak długiego okresu zaszło, należało by napisać z parę grubych tomów.

Joachim Lelewel wykazywał wpływ Litwy na Słowian Połabskich; gdyby ten niezmordowany szperacz przeszłości Polaków, Litwinów i Rusinów był nieco głębiej obeznany z lingwistyką, to równie wykazałby wpływ litewszczyzny na polszczyznę, na białoruską i małoruską mowę, na język Statutu Litewskiego.

Kraszewski zabierając się do napisania Historii Litwy, uczył się po litewsku, a owocem tej nauki był poemat *Witoloranda*, podobno najcel-

niejszy z licznych utworów tego pisarza, dziś poniewieranego przez Niemców.

Za przykładem dostojnego Kraszewskiego poszli: Adolf Kudasiewicz, autor *Próbek Filozofii Mowy* i ksiądz Malinowski, który się przykładał do litewskiego, będąc przekonany, że bez znajomości litewszczyzny, ani kroku nie zrobi w badaniach nad językiem polskim.

Niemcy już dzisiaj wiedzą, że bez gruntownego obeznania się z litewszczyzną nie można być ni uczonym lingwistą ni dokładnym dziejopisarzem. To też rzucają się do zbadania mowy i dziejów litewskich. Założyli litewskie towarzystwo literacko-historyczne i wznoszą katedry języka litewskiego przy Uniwersytetach. Życzymy, aby Słowianie w tym względzie poszli za przykładem Niemców.

